

MINISTERSTWO SPRAW WOJSKOWYCH.
Sztab Generalny.

Warszawa d. 8.X.1921r.

8198 T₂

W

Licz. 7043/II. Inf. I. F.

Rm

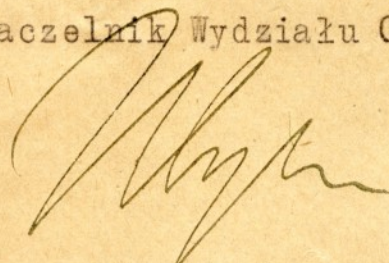
Do

Adjutantury Generalnej.

Przesyłam przy niniejszym artykuł p.t. "Los naszych jeńców wojennych w Polsce" umieszczony w "Prawdzie" z dn. 6.IX. omawiający ciężkie warunki w jakich znajdują się jeńcy rosyjscy i ukraińscy w Polsce.

Naczelnik Wydziału Organiz.

1 załącznik.



Major.

ADJUTANTURA GENERALNA
KACZELNIK WYDZIAŁU ORGANIZACJI
8198 T₂
Wpłynęło dn. 14.X. 1921 roku
Wysłano dn. — 1921 roku
Załączników

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

364

7043

ISS MATRICE JEDNÓW KOJENIUM

W POLSCE.

(„Pravda” z dn. 6. IX. 41 r.)

Otrzymailiśmy od Rosyjsko-Ukraińskiej delegacji raport Rosyjsko-Ukraińsko-Polskiej komisji mieszanej do spraw jeńców, uchodźców i sędziów, raport złożony z powodu typienia naszych jeńców w obozach polskich, które ma miejsce w ciągu ostatnich miesięcy. Równocześnie nadeszła nam też depesza pełnomocny przedstawiciel R.S.F.S.R. w relacji o oburzających wprost gwałtach wykonywanych przez władze polskie w obozach jeńców naszych, i mających miejsce dn. 31 sierpnia r. w. Wstrzymując się z opublikowaniem wyżej wspomnianego raportu, podajemy poniżej treść depeszy:

Warszawa. Pełnomocny przedstawiciel R.S.F.S.R. w Polsce KR 15 K/42
2/9/1 do tow. Czyczarina:

31 sierpnia miał miejsce oburzający fakt postawienia się nad pełnomocnikiem Ros.-Ukr. komisji Repatriacyjnej Radziwiłowym z rozkazu oficera polskiego. Radziwiłow był obecny w obozie w Strzałkowie podczas wyzłanianie etap transportu jeńców wojennych do Rosji. Bez względu na to, że dozorcy członków komisji nad repatriacją jest ich głównym obowiązkiem, oficer polski zażądał od Radziwiłowa usunąć się, a gdy ten zaprotestował przeciwko takiemu gwałceniu praw komisji, oficer polski rozkazał, aby usunąć go siłą. Żołnierze polscy pobili dotkliwie Radziwiłowa, przeciwko tak oburzającemu faktowi gwałcenia praw nie naruszalności członków komisji, został podany protest przez Ros.-Ukr. Komisję Repatriacyjną.

Władze polskie w obozach jeńców po barbarzyńsku obchodzą się z jeńcami rosyjskimi i ukraińskimi, zwłaszcza z komunistami. Do chwili obecnej pomimo zawartego pokoju i wznowienia stosunków dyplomatycznych, powtarzają się ciągle wypadki masowego typienia jeńców. Właścicielami jest położenie jeńców naszych w obozie Strzałkowskim. 19 lipca zdarzył się tam wypadek zamordowania 1 jeńca podczas wyzłaniania transportu jeńców do Rosji. W odpowiedzi na protest jeńców, zaczęto do nich strzelać. Janiec Biserow został zabity, a jeńcy: Karjencow, Wiktorewicz, Polanow, Litow, Borenia i Aleksiejew zostali porażeni. Część z nich została poturbowana już w czasie

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

365

smu w barakach. Równocześnie z tym bolesnym faktem pobicia śpiących jeńców miał miejsce fakt zapęczenia się na osobie pełnomocnika rządu podmas polnienia przez niego obowiązków - obrony praw jeńców. Członkowie komisji repatriacyjnej zgodnie z umową ryską - mieli zagwarantowaną nieczaruzalność i bezpieczeństwo.

Jak ciężkie jest położenie jeńców rosyjskich i ukraińskich w Polsce można wnosić przykład chociażby z tego, iż ze 120.000 jeńców w ciągu niespełna dwóch lat zmarło około 60.000 ludzi.